CZĘŚĆ XLVI — № 89. ROK 23 — (1852.)

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{18}{30}$ LISTOPADA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{17}{29}$ LISTOPADA.

NOWINY DWORU.

W przeszły Piątek, 14 Listopada, jenerał margrabia *de Castelbajac*, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Francuzki, za powrotem na swe stanowisko, miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez N. CESARZOWĘ JMĆ.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 9 Listopada, N. PAN w dowodzie MONARSZEGO zadowolenia z Czarnomorskiego linijowego № 14 bataljonu, za jego gorliwą i wierną służbę, oznaczoną czynami męztwa i waleczności w wielokrotnych bitwach z góralami, raczył najłaskawiej nadać temu bataljonowi chorągiew.

— Przez takiż Rozkaz dzienny do korpusu Inżenjerów Górniczych, z dnia 7 Listopada, zostają uwolnieni od służby Członek Audytoryatu Górniczego Jenerał-major *Schreider* i Naczelnik Oddziału Górnictwa Kancellaryi Głównego Zarządu Wschodniej Syberyi Pułkownik *Taskin 1*, dla interesów domowych, obaj z mundurem i pensyą.

— Przez takiż Rozkaz dzienny do Korpusu Leśniczych, z dnia 27 Października, pełniący obowiązki Vice-inspektora V Vice-inspekcyi Korpusu Leśniczych Jenerał-major *Stiepanow*, otrzymuje uwolnienie od służby z mundurem i pensyą $\frac{2}{3}$ żołdu.

— Przez Reskrypt CESARSKI z dnia 1 Listopada, Dowodzący 1 brygadą gwardyi Króla Jmci Obojej Sycylii jenerał *Murald*, mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 1 klassy.

— Z polecenia P. Ministra Spraw Wewnętrznych Departament Służby Ogólnej podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie 1 Tomu Układu Praw Ustawy Ministerstw, artykułu 240, dla przyjmowania prośb na piśmie i słownie przez osoby życzące złożyć tąkowe osobiście P. Ministrowi, wyznaczone zostały dwa dni w tygodniu, mianowicie Piątek, i Sobota, od godziny 11 do południa.

— Rada Państwa w Departamencie Spraw Cywilnych i Duchownych, po rozpatrzeniu najpoddanniejszego przedstawienia Departamentu Heroldyi Rządzącego Senatu, o pozwoleniu dymisyonowanemu Porucznikowi Gwardyi Ottonowi-Wilhelmowi-Kazimierzowi *Dunten*, i jego potomkom mianować się w Rossyi Hrabiami Cesarstwa Rzymskiego, biorąc na uwagę, że dziad jego, baron Otto-Magnus Dunten, przywilejem Cesarza Rzymskiego Józefa II z dnia 24 Lutego 1787 wyniesiony był ze zstępnem potomstwem na godność Hrabi Cesarstwa Rzymskiego, i pochodzenie od niego obecnych potomków udowodnione jest aktami Liwońskiej Metryki Szlacheckiej, i osobistemi metrykami, uznał złożone w tym przedmiocie dokumenta zgodnemi z artykułem 35 Praw o Stanach (Tom IX) oraz z 3 punktem i uwagą do punktu 4 Instrukcyi Heroldyi i Zgromadzeniom Deputatskim danej we względzie uznawania i zatwierdzenia tytułów honorowych (Annexa do tegoż 35 artykułu w VII Dalszym Ciągu Układu Praw); skutkiem tego Rada Państwa, Zdaniem, zatwierdzoném przez N. CESARZA JMCI w dniu 3 Października 1852 roku postanowiła: pomienionemu dymisyonowanemu Porucznikowi Gwardyi Ottonowi - Wilhelmowi - Kazimierzowi (3 imion) Dunten i jego dzieciom Karolowi-Jerzemu-Ludwikowi-Eugeniuszowi (4 imion), Pawłowi-Jerzemu-Hyacyntowi (3 imion), Gustawowi-Maurycemu (2 imion) Karolinie-Maryi (2 imion) i Adelaidzie - Eufrozynie - Zofii (3 imion) Dunten, pozwolić, zgodnie ze zdaniem Senatu, mianować się w Rossyi Hrabiami i herb ich rodu wnieść do herbarza, z pojaśnieniem, że im się należy tytuł Hrabiów Cesarstwa Rzymskiego.

— Jeden z najzasłużeńszych badaczów historyi, jakich te-

raz Rossyja posiada, professor Moskiewskiego Uniwersytetu *Pogodin*, poświęcił 25 lat pracy na zgromadzenie zbioru ojczystych starożytności, któremu podobnym, rzadko gdzie i rzadko kiedy, prywatnemu człowiekowi udało się poszczycić. Do 2,000 rękopisów, z których 75 pergaminowych, około 800 xiąg cerkiewno-sławiańskich starego druku, wielka liczba autografów Osób Panującego Domu; do 5,000 oryginalnych nadań i aktów prawnych; mnóstwo papierów i listów ludzi znakomitych; około 200 malowanych obrazów Świętych, około 400 takichże obrazów odlewanych; przeszło 600 krzyżów srebrnych i miedzianych; do 2,000 monet i medalów; pieczęcie, broń; rzeczy dobyte z kurhanów; starożytne sprzęty; rzadkie portrety, estampy, drzeworyty i t. d. wszystko to zawierało się w tém Pogodina muzeum — ale wszystko to się mieściło w drewnianym domie, pod dozorem samego tylko właściciela i miłośnicy nauki nie mogli się nie lękać o dalszy los tak kosztownego zbioru. Obawa teraz ustała. N. Cesarz oświadczył chęć nabycia go i obrócenia na użytek publiczny. Warunki dokonanego kupna są godne pamięci. Zawierają się one w następującym rozkazie N. Pana, objawionym przez Dyrektora Cesarskiej Publicznej biblioteki Barona Korfa. 1) Zbior starożytności P. Pogodina nabyć do Skarbu za podaną przezeń cenę 150,000 rub. sr. 2) Druki, rękopisy i sztychy oddać do Cesarskiej Publicznej biblioteki, a inne wszystkie przedmioty złożyć w Cesarskim Hermitażu, póki N. Cesarz po obejrzeniu nie wyda względem nich rozrządzenia. 3) Na xięgach i rękopisach które były własnością P. Pogodina, na wieczną pamiątkę wieloletniej pracy i ofiar poświęconych na ich zgromadzenie, oznaczyć na oprawie sztęplem, iż weszły z jego zbioru. 4) Nadto, zewzględu na ważne historyczne prace P. Pogodina, pozwolić mu, z odstąpieniem od ogólnego prawidła Publicznej Biblioteki, brać do siebie z wybytych rękopisów i xiążek, te, które mu będą potrzebne do robot naukowych, za zezwoleniem Dyrektora, pod osobne kwity, na zasadzie przez N. Cesarza wskazanej.

— Po 12 Listopada zostawało chorych na cholerę w Petersburgu 393 — w ciągu doby zachorowało 46 — wyzdrowiało 21 — umarło 23 — po 13 Listopada pozostało chorych 395.

W ciągu doby zachor. 60 — wyzdr. 22 — umarło 20 — po 14 Listopada pozostało chorych 413.

W ciągu doby zachor. 59 — wyzdr. 36 — umarło 21 — po 15 Listopada pozostało chorych 415.

W ciągu doby zachor. 44 — wyzdr. 32 — umarło 17 — po 16 Listopada pozostało chorych 410.

—

Odkrycie nowej Komety. W gazecie Moskiewskiej czytamy: «W Poniedziałek, 3 (15) Listopada, powiodło mi się z Obserwatorium Konstantynowskiego Instytutu Mierniczych odkryć jeszcze jednę kometę, która znajduje się między *a* Smoka i *b* Małej Niedźwiedzicy. Na mappie gwiazdarskiej położenie jej jest:

Podniesienie proste 214°
Zboczenie 68.

Przez ciąg czterech godzin ani ja, ani oficerowie Inżenjerów *Troicki* i *Usolcow*, obserwując ją do godziny szóstej rannej, nie zauważaliśmy żadnej zmiany w położeniu komety względem gwiazd otaczających. Nakoniec dziś, wieczorem, około godziny 7, ruch komety stał się dla mnie widzialnym; ona przybliża się do gwiazdy *a* Smoka.»

Bohdan Schweizer.

Moskwa, 4 Listopada.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 7 (19) Listopada.

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego,

Z dnia 17 (29) Października 1852 r.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, zatwierdzony: Sekretarz biura Rady Lekarskiej, Sekretarz Kollegialny Tomasz Trapszo, pełniącym obowiązki Pomocnika Naczelnika powiatu Sieradzkiego.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Sędzia Prezydujący w Sądzie Policyi Poprawczej Wydziału Włocławskiego, Assesor Kollegialny, Magister Prawa i Filozofii Franciszek Rydzewski, pełniącym obowiązki Sędziego Trybunału Cywilnego gubernii Płockiej i Podprokurator przy Sądzie Policyi Poprawczej Wydziału Włocławskiego Magister Prawa Antoni Tryniszewski, pełniącym obowiązki Sędziego Prezydującego w tymże Sądzie.

—

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie JO. Xięcia Feldmarszałka, Głównodowodzącego armiją czynną, ozdobić raczył orderem Św. Anny 2 klassy z koroną, Pułkownika Hassan-Bek-Ahalarowa, Dowodzcę pułku Zakaukazskiego Konno-Muzułmańskiego.

— N. Król Pruski mianował Pułkownika gwardyi Alexandra Gerstenzweig, Fligel-adjutanta J. C. Mości, kawalerem orderu św. Jana.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA.

PARYŻ, *18 Listopada.* Monitor urzędowy ogłasza dziś Dekret, stanowiący, że od 1 Grudnia bież. roku Armija Francuzka zostaje zmniejszona do cyfry 370,000 ludzi, licząc w to armiją Afrykańską i wojska znajdujące się w Państwie Papiezkiém.

To ważne rozporządzenie zmniejsza armiją przeszło o trzydzieści tysięcy ludzi.

— Powszechną zjednało pochwałę takt i umiarkowanie, z jakim *Constitutionnel*, gazeta Rządowa, wyraża się o manifescie Hrabi de Chambord. Oceniwszy według ich wartości deklamacye manifestów demagogicznych, Constitutionnel tak mówi o akcie Pretendenta: «Niech Bóg nas strzeże, iżbyśmy «te obrzydliwości mieli stawić na równi z protestacyą, którą «Pan Hrabia de Chambord uznał za potrzebną w świat wy-

«dać. P. Hrabia de Chambord może się mylić, ale jego uczucia «i sposób ich wyrażenia godne są jego rodu, godne jego sa- «mego. Nadto w nim szanujemy nieszczęście i wygnanie, «iżbyśmy mieli wdawać się w zbijanie założenia politycznego, «rozwijanego w jego protestacyi.»

— Podług korrespondencyj gazety Belgijskiej kierunek nadany z Frohsdorff partyi legitymistów nie jest pochwalany przez najznakomitszych tej partyi zwolenników.

— Też korrespondencye prostują wiadomość, która była powtórzona przez wszystkie gazety, że jedyny głos, podany w Senacie przeciw uchwale 7 Listopada, był głos Pana Vieillard. Owszem P. Vieillard głosował wraz z innemi Senatorami, i znajduje się w spisie, któryśmy umieścili. (Tyg. № 88) Jedyny głos przeciwny był podany przez P. Hrabię de Thibeaudeau, najstarszego wiekiem Senatora, Ex-członka pierwszej konwencyi narodowej za Ludwika XVI, i jednego z sędziów tego Króla, Ex-senatora za Cesarza Napoleona, ojca byłego redaktora gazety *National*. Był on mianowany Senatorem na naleganie dawnego przyjaciela swego Hieronima Bonaparte i jako jemu oddany, głosował przeciw Uchwale, która go usunęła od następstwa Tronu.

— *Morning-Chronicle*, jakkolwiek bardzo nieprzychylna Ludwikowi Napoleonowi, attakuje z niewypowiedzianą energiją Manifest Legitymistowski, którego pierwszą myśl przypisuje — (znać po tém gazetę prawdziwie angielską) — Gabinetowi Austryackiemu. Widać zaraz, że *Morning-Chronicle* nie może ukryć urazy, którą czuje do Austryi za nieprzysłanie deputacyi na pogrzeb Xięcia Wellingtona.

— Podług *Siècle* następny będzie mundur Dworski: suknia axamitna czarna lub granatowa (inne barwy są wyłączone), z haftem złotym na kołnierzu, wyłogach i połach; krój w linijach prostych, guziki złote. Kamizelka biała, guziki przy niej z orłami, pantalony z kazimirku białego z galonem złotym; halsztuch biały, kapelusz z piórami, szpada prosta, pochwa biała, rękojeść z konchy perłowej.

— Gazeta *Union* daje w sposób stanowczy wiadomość, która była z wielką niepewnością ogłoszona w gazetach angielskich, mianowicie, że Gaillard, twórca machiny piekielnej, został aresztowany w Malcie.

Paryż, 19 Listopada. Pogłoska o małżeństwie Ludwika Napoleona jest już wiadomością prawie urzędową. Podług korrespondencyj gazety Augsburskiej, Arcybiskup Paryzki X. Sibour, w podróży swojej po Niemczech zniosł ostatnie trudności jakie się przedstawiały do związku Prezydenta Rplitej z Xiężniczką Wasa.

— Komitet Historyi, Języka i Kunsztów, ustanowiony przez Ministra Oświecenia ma się niezwłocznie zająć ważną pracą, mianowicie ogłoszeniem wszystkich pism Cesarza Napoleona. Poszukiwania najstaranniejsze mają zgromadzić materyały tej wielkiej i pięknej publikacyi; wiadomo że rozległy geniusz Napoleona obejmował, niezależnie od polityki i historyi, wsysztkie gałęzie wiedzy.

— Pomimo publikacyi Manifestu Hrabi de Chambord w Monitorze, akt ten rozdawany pokątnie, wszędzie jest odbierany przez Policyą. Mówią że Rząd schwytał nader kompromitującą korrespondencyą Biskupa Luçoń'skiego z Frohsdorff i że jedynie wzgląd na charakter duchowny tego prałata ochronił go dotąd od aresztowania.

— Rzeczą już jest prawie pewną że członkom Ciała Prawodawczego będzie wyznaczona pensya po 10,000 fr. na osobę; ale co nie małe sprawia wrażenie, to że około 50 członków tego Ciała oświadczyli, iż nie przyjmą takowej płacy.

ANGLIJA.

LONDYN, *16 Listopada.* Wczora w Izbie Gmin, Minister Spraw Wewnętrznych P. Walpole wniosł bill o obwieszczeniu, że dzień pogrzebu Xięcia Wellingtona będzie dniem wakacyjnym w Londynie i Westminster we względzie wypłacenia wexlów i biletów na okaziciela. Bill ten przeszedł po kolei wszystkie fazy dyskussyi i był przyjęty na témże posiedzeniu.

Odesłany do Izby Lordów, ten sam bill był natychmiast odczytany.

— Gazeta *Times* zawiera długi artykuł o ważnym przedmiocie odnowienia przywileju Kompanii Wschodnio-indyjskiej. Wiadomo, że przyszły Parlament wyznaczył Kommisyą śledczą dla zdania sobie sprawy ze stanu obecnego kraju z dołączeniem projektów ulepszeń lub zmian, które z czasem stały się potrzebnemi. Kommisya, założywszy sobie ośm przedmiotów do wyczerpania w tym względzie, obrobiła dotąd pierwszy z nich tylko i już sprawozdanie jej liczy 1,006 kart folio druku. Pierwszy ten dział traktuje o władzach i agencyach składających Rząd Indyj tak na miejscu, jak w Londynie.

Nader ciekawe są w tym przedmiocie postrzeżenia i uwagi przedostatniego Wielkorządzcy, lorda Ellenborough. Główną jego myślą jest, iż należy nadać większą moc i sprężystość Rządowi miejscowemu, szczególniej ze względu na cywilizacyą, która zaczęła się bujnie krzewić pomiędzy krajowcami i dążyć do zneutralizowania tej moralnej przewagi, jaką Anglicy dawniej mieli w Indyach.

Times powstaje przeciw tej myśli i stara się dowieść, że rozwój cywilizacyi nie tylko nie może zaszkodzić Rządowi Angielskiemu w Indyach, ale owszem dopomoże do jego utrwalenia i wprowadzenia pokoju, którego to wielkie państwo zamorskie prawie nigdy w zupełności nie używało.

— Taż gazeta obszernie mówi o zmarłym Ministrze Spraw Zagranicznych Ameryki północnej P. Webster i stara się sprowadzić do słusznego poziomu przesadzone pochwały, któremi gazety Stanów są napełnione jak zwykle o wszystkiém, co się tycze samej tej Rplitej. P. Webster bezwątpienia był mężem Stanu niepospolitych zalet, ale ostatnie lata jego urzędowania zaćmione były zbytnią stronnością dla interesu własnego kraju, z zabaczeniem zasad pospolitej sprawiedliwości, jak np. w sprawie o prawo rybołostwa i o prawa Peru do wysp Lobos. Zresztą wielka sława P. Webster powinna być przypisana jego talentowi krasomowczemu,

który, jak wiadomo, w Stanach Zjednoczonych, największy wpływ na opiniją publiczną wywiera.

— Donoszą z Hamburga, 12 Listopada: «Wielki okręt parowy śrubowy angielski *the Archimedes*, wypłynąwszy z Hull w przeszłą niedzielę, przybył we środę do Hamburga, mając wewnątrz tlejący pożar. Już nazajutrz po wyjściu *Archimedesa* z portu, podróżni spostrzegli, że ogień zajął się w ładunku; i po obejrzeniu przekonano się, że ogień tlał na dnie okrętowém pod ogromnemi i bardzo ciężkiemi balami bawełny, których niemożna było wydostać. Zostawał przeto jeden tylko środek, to jest zamknąć hermetycznie wszystkie otwory i przeciąć ogniowi przystęp powietrza. Wkrótce potém gorąco stało się tak nieznośném, w pokojach podróżnych, że musiano z nich ustąpić. Robotnicy przy machinach, cierpieli też niewymownie od gorąca. Mimo to *Archimedes* przybył bez szwanku do Hamburga, gdzie niezwłocznie zabrano się do jego wyładowania. Wielka część towaru strawiona już była tym cichym pożarem, nawet ściany okrętu opalone wewnątrz. Wyładowanie z największą usilnością przyśpieszone trwało 22 godzin i nakoniec zdołano całkiem zgasić pożar. Pięciu lub sześciu godzinami poźniej, okręt musiałby zginąć z ludźmi i ładunkiem.»

— Niezwykłe natężenie stosunków handlowych między Angliją i kolonijami Australijskiemi spowodowało potrzebę wzajemnej i nieprzerwanej ich kommunikacyi i dla ustanowienia takowej za pomocą linii statków parowych, zawiązały się już kompanije ze znacznemi kapitałami.

— Odebrano pocztę z Przylądka Dobrej Nadziei z dnia 9 Października. Jenerał Cathcart znajdował się w Graham. W położeniu kraju i wojnie z Kaframi nic nie zaszło nowego.

— Statek śrubowy *Isabella* wrócił z ostatniej wyprawy na odszukanie sira Franklina. Zwiedził on pilnie całą część północną odnogi Baffina, ze wszystkiemi jej zatokami. Inne okręty wyprawy pozostały na zimę. Wszystkie ekwipaże używały najlepszego zdrowia. Ekwipaż *Izabelli* pożegnał kapitana Belcher, naczelnika wyprawy, około wyspy Beechy-island. Wszyscy byli tego przekonania, że Franklin nie mógł się rozbić na północnych brzegach odnogi Baffina, i że jedyną drogą do dalszych poszukiwań jest kanał Wellingtona. Sir Edward Belcher właśnie zamierzał puścić się tą drogą.

Londyn, 17 Listopada. Wczora, bill przyjęty przez Izbę Gmin, o uważaniu dnia pogrzebu Xięcia Wellingtona za wakacyjny, został ostatecznie przyjęty przez Izbę Lordów.

— *Times* donosi, że pomimo stanowczych i powtarzanych oświadczeń Rządu, «że Izbom Konwokacyi Duchownej nie będzie pozwolono zbierać się dla załatwiania spraw» takie zgromadzenie miało miejsce, Konwokacya długo rozprawiała nad rozmaitemi ważnemi kwestyami, odebrała wielką liczbę prośb i Biskup Oxfordski zapowiedział, że wniesie na Izbę Wyższą Konwokacyi dodatek do adressu odpowiedzi na mowę Królowej, mający na celu wytoczenie kwestyi o przywroceniu dawnych praw konstytujących Konwokacyi.

«Przez długi ciąg lat (mówi Times) akta Konwokacyi, zwoływanej dla formy za każdym nowym Parlamentem, ograniczały się do formalności adressu, wnoszonego przez Arcybiskupa i uchwalanego przez jego sufraganów i duchowieństwo. Dziś adress takowy posłużył za środek lub pretext do wszczęcia rozpraw, które mogą rozciągnąć się do mnogich przedmiotów i zabrać wiele czasu. Pomiędzy dawnemi przywilejami Konwokacyi, wywołanemi przez Biskupa Oxfordskiego, jest zasada (z roku 1701) że to zgromadzenie, nie może być odroczone przez Arcybiskupa, jak za zgodą sufraganów (de consensu fratrum), i że z wyłączeniem przedmiotów, mianowicie wyszczególnionych w akcie poddania się, z czasów Henryka VIII, w których upoważnienie Korony jest konieczném, Konwokacya ma prawo wolnie naradzać się nad wszelkiemi innemi przedmiotami. Są to dwa założenia, które, jeżeli będą przyjęte, nadadzą Konwokacyi wielkie znaczenie, uczynią z niej niejako Zgromadzenie konstytujące i sprawią rewolucyą w Kościele. Rzeczą więc jest pilną iżby Arcybiskup niezwłocznie użył swej prerogatywy odroczenia, gdyż wszelkie wahanie się może go przyprawić o utratę takowej.»

Czemu najwięcej *Times* dziwi się, to że wniosek dążący do odjęcia Arcybiskupowi prawa odroczenia, opiera się jakoby na powadze zdania Adwokata Jeneralnego (Attorney General), sira Fryderyka Thesiger. Wszakże Times wyraża nadzieję, że umiarkowanie wielkiej większości duchowieństwa i świeckich, nie dozwoli posunąć rzeczy do takiego stopnia, iżby zmusić władzę świecką i prawodawczą do energicznego wdania się w sprawy Kościoła, coby pociągnęło za sobą zerwanie węzła, jednoczącego dziś Kościół z Rządem.

— Lord Eglington obrany został Lordem Rektorem Uniwersytetu Glascowskiego większością trzech głosów. Współubiegającym się był Xiążę Argyle.

— W Herefordshire i Shropshire powodzie nie przestają kraj trapić; ulice Newtown zamienione są w gwałtowne potoki. Wielu mieszkańców wsi wyniosło się z domów zalanych wodą. Przez kilka dni różki gazowe, oświecające miasto Newtown, nie przestawały gorzeć, nikt bowiem nie mógł dostać się do gazometru, żeby zamknąć krany. Woda ciągle podnosi się. Całe miasto Glocester jest zalane, i stanowi obszerne jezioro; same tylko wierzchołki drzew są widne. Mieszkańcy Sandhurst, Longney, Cesmore schronili się na wzgórza; z wody wystają tylko kominy domów. W Northamptonshire i Cambridgeshire drogi są zupełnie zepsute w skutek wylania Nene i innych rzek. Droga żelazna Great Western jest mocno uszkodzona między Paddington i stacyą Hamwell; kommunikacya parowozami przerwana. Tamiza wystąpiła z brzegów w Egham. Płaszczyzny są zamienione w jeziora, po których łodzie i baty krążą, niosąc ratunek topielcom.

Londyn, 18 Listopada. Donosiliśmy dawniej, że Oppozycya postanowiła na samym wstępie prac Parlamentowych otrzymać zapewnienie, czy zasada wolnego handlu szczerze jest przyjęta przez Gabinet a w każdym razie przekonać się

czy ta zasada będzie miała w Izbie stałą i znaczną większość. W tym celu P. Villiers miał podać wniosek dla otrzymania stanowczego oświadczenia się i Ministrów i Izby. Wczora w Izbie Niższej, z powodu nieobecności Pana Villiers, P. John Wilson odczytał takowy wniosek, który będzie urzędowie podany w przyszły Wtorek. Jest on następującego brzmienia: «Zdaniem jest Izby, że polepszony stan kraju, mianowicie bytu klass przemysłowych, jest głównie skutkiem ostatnich praw a szczególniej aktu z roku 1846, którym postanowione jest wolne wpuszczanie do kraju zbóż zagranicznych i że przeto akt ten był środkiem mądrym i pożytecznym. Izba ma przekonanie, że utrzymanie nadal wolnej wymiany, zamiast dawnego systematu celno-protekcyjnego, dzielniej dopomoże przemysłowi i pomyślności narodowej do wydołania ciężarom na nich leżącym, i najskuteczniej przyłoży się do dobrego bytu narodowego. Izba gotowa jest wziąść na uwagę wszelki środek, który będzie się zgadzał z niniejszem postanowieniem i który Ministrowie Królowej Jmci zechcą jej przełożyć.»

— W tej chwili przedmiotem wszystkich rozmów, niezliczonych komentarzy i niewypowiedzianej radości gazet opozycyjnych jest następna okoliczność. Chodzi o plagiat popełniony przez Ministra Skarbu Pana Disraeli, z którym on wystąpił publicznie i w najuroczystszej okoliczności.

Podczas pochwalnej mowy, którą P. Disraeli miał w Izbie Gmin po śmierci Xięcia Wellington, jeden z obecnych na Izbie redaktorów gazety *Globe* powziął przekonanie, że świetne peryody panegiryku, dawniej gdzieś czytał lub słyszał. Wróciwszy do siebie rozjaśnił swoje wspomnienia, zaczął pilnie przezierać zbiory roczne gazety *Morning-Chronicle* i znalazł tam tłumaczenie pośmiertnej pochwały Marszałka Gouvion St. Cyr, mianej przez P. Thiers w Lipcu 1848 roku. Pokazało się że P. Disraeli powybierał całe karty z tej mowy i wydał je za swoje, mówiąc o Xięciu Wellington.

Globe pośpieszył przedrukować oba texta w jednej kolumnie obok, i dziś, cała uwaga zwrócona na zbliżający się pogrzeb Xięcia, została zajęta tą polityczno-literacką sprawą.

Plagiat widoczny; chodzi o wytłumaczenie go w sposób naturalny, P. Disraeli bowiem sam jest nadto znakomitym pisarzem, iżby potrzebował kogokolwiek okradać. Niemożna inaczej tego pojąć, tylko dopuszczając, że, znalazłszy się w nagłej potrzebie powiedzenia mowy, a przeciążonym będąc pracami urzędu, Minister Skarbu wolał wziąść gotowe frazesa panegiryku, niż suszyć sobie głowę nad wymyślaniem nowych.

Jakkolwiek bądź, skandal jest wielki i w oczach anglików tym bardziej niedarowany, że P. Disraeli występował w charakterze najbardziej urzędowym, jako przedstawiciel Rządu i Izby Gmin, a zatém całego kraju. Przygoda ta, z której tak zręcznie skorzystali nieprzyjaciele P. Disraeli, wyrządzi mu bezwątpienia największą szkodę w opinii publicznej.

— Z powodu wstępnej narady zebranej u Pierwszego Ministra członków jego stronnictwa w liczbie około 250, gazeta *Times* wystąpiła z gwałtowną oppozycyą przeciw nowemu Gabinetowi i zdaje się że już stale charakter ten zachowa.

NIEMCY.

Żałobne nabożeństwa miały być odbyte za duszę zeszłego J. C. Wysokości Xięcia Maxymiljana Leuchtenbergskiego 16 Listopada w kościele katolickim w Stuttgardt, a w Munich, w Dworskiej kaplicy św. Michała, w kościele św. Ludwika i w cerkwi Greckiej.

— 15 Listopada Wielka Xiężna Jmć Oldenburgska szczęśliwie powiła syna.

STUTTGARDT, *15 Listopada*. Baron Linden, Poseł Wirtembergski przy Dworze Pruskim, wyniesiony został na godność dziedziczną hrabi Królestwa.

WIEDEŃ. Gazeta Wiedeńska urzędowa ogłasza ugodę zawartą między Austryą i Niderlandami o wzajemném wydawaniu przestępców.

— W nowej Gazecie Pruskiej z Wiednia, z dnia 7, a w Augsburskiej gazecie z Berlina z dnia 12 Listopada ogłoszone zostały listy o przedwstępném i urzędowém oznajmieniu Dworom Wiedeńskiemu i Berlińskiemu przez Posłów Francuzkich, tam rezydujących, gotującego się przywrócenia Cesarstwa. Korrespondencye te nie wątpią, że oba te wielkie Mocarstwa uznają tę zmianę *de facto*, z warunkiem tylko zachowania traktatów z roku 1815 i prócz tytułu Napoleona III, który jest w sprzeczności z temiż traktatami.

BERLIN. W dniu 11 Listopada Minister Handlu, Przemysłu i Prac publicznych uroczyście otworzył drogę żelazną z Aix la Chapelle do Dusseldorff.

SZWECYA.

Gazety Gotenburgskie, nieszczęściem, stwierdzają smutną pogłoskę, która się była rozeszła o losie statku parowego angielskiego *Victoria*, chodzącego między Petersburgiem i Hull. Wypłynąwszy z Hull do Petersburga z ładunkiem, który szacują na wartość 2 miljonów talarów, ten okręt rozbił się w nocy 9 Listopada na wybrzeżach Gottenburgskich. Uratowało się 32 podróżnych, trzej inni, równie jak pięciu ludzi z ekwipażu, którzy byli wsiedli do szalupy, zginęli. Nie wymieniają liczby dalszych ofiar. Ciało kapitana znalezione było na brzegu, wyrzucone przez fale morskie.

AMERYKA.

STANY ZJEDNOCZONE. Wybor Prezydenta i Vice-prezydenta Stanów miał miejsce w dniu 31 Października. P. Franklin Pierce, obrany Prezydentem, miał za sobą większość, jakiej od założenia Rplitej Stanów nie było przykładu; było za nim 27 Stanów i 246 głosów w kollegium wyborczém; jenerał Scott otrymał 42 głosy czterech Stanów Massachusset, Vermont, Kentucky i Tennessee. Dotąd najwięcej głosów był za sobą połączył w 1848, jenerał Taylor, który miał ich 163.

Na miejsce P. Webster, zmarłego, mianowany Ministrem Spraw Zagranicznych P. Everett.

— Donoszą z Hawany, z dnia 27 Października, że tam przybył statek parowy wojenny *Powhattan* z Sędzią śledczym, przysłanym dla wybadania szczegółów o nieprzyjęciu w tym porcie okrętu *Crescent City*. Głoszą, że kapitan jeneralny pozwolił okrętowi wejść do portu, a podróżnym i depeszom wylądować, ale ani kapitan okrętu P. Porter, ani jego kassyer P. Smith, nie otrzymali tego pozwolenia.

STANY LA PLATA. Jeszcze nowa rewolucya w Buenos-Ayrès. Odbyła się ona w dniu 11 Września, czyli, mówiąc słowy opowiadaczy i działaczy «Słońce 11 Września oświeciło Konfederacyą Argentyńską!»

I tak, dyktatura Urquiza doszła swojego kresu. Ludzie, którzy wydarli mu władzę, wydają siebie jako przywracających moc praw i swobody krajowe, i jako powołanych do zamknięcia szeregu rewolucyj. Jest to urzędowy język wszystkich rewolucyonistów w chwili powodzenia. Oto już czterdzieści dwa lata mija, jak nieszczęśliwe prowincye la Plata doświadczają całej czczości podobnych obietnic, które dotąd nie były i długo jeszcze nie będą dotrzymane.

Wiadomość o wypadkach w Buenos-Ayrès została przywieziona do Anglii przez pakiebot *Severn*. Nie będziemy powtarzali szczegółów tego wypadku, powiemy tylko, iż odbył się bez krwi rozlewu.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

SZWECYA. Biulletyn z dnia 12 Listopada donosi, że w skutek powiększenia się gorączki Król przepędził noc niespokojnie i czuł się mniej dobrze. Xiężniczka Eugenija przychodzi do zdrowia.

ATENY. Król przybył do tutejszej stolicy 2 Listopada wieczorem. Brama tryumfalna była wystawiona i całe miasto wspaniale oświetlone na przyjazd J. K. Mości.

PARYŻ, *20 Listopada.* W dwóch dniach ostatnich tyle się w Paryżu rozeszło pogłosek o spiskach i zamachach na życie Ludwika Napoleona, o przypadkach jemu zdarzonych i t. p. że Rząd uznał potrzebném zaprzeczyć im w sposób urzędowy w Monitorze, a Prefekt Policyi przez afisze, po całem mieście wystawione, przypomniał ludności Paryzkiej prawo, stanowiące kary na rozszerzających, nawet w dobrej wierze, kłamliwe i zatrważające wieści.

— Biskupi po całym kraju okazują czynne spółdziałanie Rządowi w skłonieniu ludności do pomyślnego głosowania, które zacznie się w dniu jutrzejszym.

— Mówią że ogłoszenie Cesarstwa nie będzie miało miejsca 2 Grudnia, ale nieco poźniej. W żadnym razie nie będzie żadnych z tego powodu uroczystości publicznych; te zachowane są na dzień małżeństwa i koronacyi.

LONDYN, *19 Listopada.* Pogrzeb Xięcia Wellingtona odbył się wczora z największą spokojnością i przyzwoitością. Jeden tylko przypadek się zdarzył; młody człowiek spadł z dachu, zkąd się przypatrywał processyi, i umarł wprędce potém ze skutków stłuczenia.

Jako widowisko, obrzęd był przepyszny i najpiękniejsza sprzyjała mu pogoda. Orszak pogrzebowy długi był przeszło trzy mile angielskie i processya trwała sześć godzin. Gazety dzisiejsze, jak i wczorajsze, wyszły w żałobie i przez uszanowanie dla zmarłego Xięcia, nic nie zawierają, prócz szczegółów tyczących się wielkiej narodowej straty.

STANY LA PLATA. W gazetach Paryzkich *Patrie* i *Constitutionnel*, z dnia 17 Listopada, znajduje się następująca wiadomość: «Zapewniają, że z depeszów, dziś odebranych w Paryżu, widać, iż jenerał Urquiza, którego sprawę miano już za zupełnie straconą, wrócił ze swoją armiją i obległ Buenos Ayrès. Dodają, że miasto usposobione jest do poddania się oblegającym.»

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)

ROZMAITOŚCI.

RODZINA BONAPARTE.

Uchwałą Senatu Francuzkiego, przywracającą godność Cesarską we Francyi, o której donieśliśmy w № 86 Tygodnika, w § 4, postanowiono:

«Ludwik Napoleon, Dekretem Organicznym, który prze- «szle Senatowi, dla złożenia w jego archiwum, ustanowi po- «rządek następstwa tronu w Rodzie Bonaparte, na przypa- «dek, jeżeliby sam nie zostawił wprost po sobie żadnego «Następcy prawego, rodzonego lub przysposobionego.»

P. Troplong, w sprawozdaniu, w skutek którego zapadła powyższa Uchwała Senatu, mówi, że Senat rozdziela Ród Bonaparte na dwie kategorye: 1) na Rodzinę Cesarską, właściwie tak nazwaną, złożoną z osób, które same mogą być powołane do następstwa Tronu i z potomstwa ichże płci obojej i 2) na inne osoby Rodziny Bonaparte.

Nieobojętną będzie wiadomość o osobach, do których stosuje się pomieniona Uchwała Senatu.

Gdy Józef, brat starszy Napoleona, nie zostawił potomstwa, możność być przysposobionym do następstwa Tronu, ogranicza się przeto do synów i wnuków Lucyana i Hieronima Bonaparte. Ale ponieważ ci obaj bracia Cesarza zawarli byli małżeństwa, przez Napoleona nie zatwierdzone, dla tego dzieci z tych małżeństw spłodzone nie mogą być przysposobione i nie policzają się do Rodziny Cesarskiej. Tym sposobem są wyłączeni: Karolina Bonaparte córka Lucyana, wdowa po Xięciu Rzymskim *Gabrielli*, z którego ma syna i trzy córki, pierwsza żona Xięcia Hieronima, z nim rozwiedziona, która żyje jeszcze w Baltimore, w Ameryce, oraz jej syn i wnuk.

Są więc zdolni być przysposobionemi:

Synowie z drugiego małżeństwa Lucyana, jako-to: Karol-Lucyan Bonaparte Xiążę Canino, (były Prezes Zgromadzenia Konstytującego Rzymskiego) mający lat 49 — Ludwik Lucyan, mający lat 39 — Piotr lat 37 — Antoni Bonaparte lat 36.

Syn z drugiego małżeństwa Xięcia Hieronima z Xiężniczką Wirtembergską, Napoleon-Józef Bonaparte, mający lat 30.

Synowie Karola-Lucyana Xięcia Canino, Józef-Lucyan Bonaparte Xiążę Musignano, 28 lat — Lucyan - Ludwik Bonaparte 24, — Napoleon Jakub Bonaparte 13 lat.

Nadto w § 6 Uchwały Senatu powiedziano: «Członkowie Rodziny Ludwika Napoleona, zdolni do przysposobienia na następstwo Tronu i ich potomkowie płci obojej, składają Rodzinę Cesarską. Uchwała Senatu urządzi ich położenie. Nie mogą oni zawierać związków małżeńskich bez pozwolenia Cesarza, i t. d.» Takiemi osobami, składającemi Rodzinę Cesarza, prócz wymienionych wyżej, są jeszcze następujące: Xiężna Zenaida-Karolina Bonaparte, córka starsza Józefa, brata Napoleona, w zamęźciu za Xięciem Canino — trzy córki Lucyana: Xiężna Letycya Bonaparte, w zamęźciu za P. Tomaszem Wyse, Członkiem katolickim Parlamentu Angielskiego, Xiężna Alexandryna Bonaparte, w zamęźciu za hrabią Wincentym Canino, Xiężniczka Konstancya Bonaparte, zakonnica klasztoru Serca Jezusowego w Rzymie, Xiężna Joanna Bonaparte, w zamęźciu za margrabią Honorati; — córka Xięcia Hieronima, Matylda Bonaparte, w zamęźciu za Xięciem Anatolim Demidow — nadto pięć córek Karola-Lucyana Bonaparte, Xięcia Canino. Przeto nowa Cesarska Rodzina składa się z 21 osób, których los ma być urządzony udzielną Uchwałą Senatu i z których bezżenni mężczyzni i niezamężne kobiety, nie będą mogli wejść w związki małżeńskie bez pozwolenia Cesarza.

Pozostają osoby 2 kategoryi, składające, podług rozróżnienia Senatu, Rodzinę Cywilną Cesarza; takiemi są: Xiężna Napoleona Bacciocchi, córka Xiężny Elizy, siostry Napoleona, w zamęźciu za hrabią Camerata, dzieci Karoliny, siostry Napoleona, małżonki Murata; dzieci te są: Xiążę Lucyan Murat, Xiężna Letycya Murat, w zamęźciu za hrabią Pepoli, Xiężna Ludwika-Karolina Murat, w zamęźciu za hrabią Rasponi, oraz dzieci Xięcia Murat, między któremi Pani de Chassiron i jej synowie, zostający w służbie. Cesarz, oddzielnemi statutami ma ustanowić tytuły i urządzić położenie tych członków swojej Rodziny, z których żaden, według przytoczonej Uchwały Senatu, nie może być przysposobionym na Następcę Tronu.

—

Dla uzupełnienia tej wiadomości dajemy tu podług gazet francuzkich wyszczególnienie całego Rodu Bonaparte, od ojca pierwszego Cesarza:

Ród Bonaparte.

Karol Marya Bonaparte urodzony 29 Marca 1746 był deputowanym od szlachty Korsykańskiej do Króla Francyi. Pojął w małżeństwo Letycyą Ramolino i umarł w Montpellier w 1785. (1)

Jego ośmioro dzieci:

Józef Napoleon urodzony w Corte, 7 Stycznia 1786, Król Neapolitański od 30 Marca 1806 do 1808, Król Hiszpański od 6 Czerwca 1808 do 1813; Hrabia de Survilliers. Pojął w małżeństwo 1 Sierpnia 1791 Maryą Julją Clary, urodzoną 26 Grudnia 1777, siostrę Królowej Szwedzkiej, małżonki Karola Jana Bernadotte; umarł 7 Kwietnia 1845.

Napoleon Bonaparte, urodzony w Ajaccio 15 Sierpnia 1769, Cesarz Francuzów 18 Marca 1804, pomazany i koronowany 2 Grudnia tegoż roku, Król Włoski 26 Marca 1805, Orędownik Ligi Reńskiej, Pośrednik Ligi Szwajcarskiej. Pojął w małżeństwo: 1.) 8 Marca 1796 Maryą Różę Józefinę Tascher de la Pagerie, urodzoną w Martynice 24 Czerwca 1763, wdowę po Alexandrze Vice-hrabi de Beauharnais; umarła w Malmaison 29 Maja 1814, rozwiedziona była od roku 1810; — 2.) Maryą Ludwikę Leopoldinę Franciszkę Terezyą Józefinę Lucyą, Arcyxiężniczkę Austryacką, urodzoną 12 Grudnia 1791, uznaną Traktatem Paryzkim 30 Maja 1814 Xiężną Parmy, Placencyi i Guastalli, zeszłą w Grudniu 1847 — umarł w niewoli na wyspie św. Heleny 5 Maja 1821.

Lucyan Bonaparte, urodzony w Ajaccio, w 1775, Xiążę Canino od 18 Sierpnia 1814. Pojął: 1.) w 1795 Krystynę Boyer, zmarłą w 1801 — 2.) w 1802, Alexandrynę Laurencyą de Bleschamp, urodzoną w Calais w 1778; — umarł w Viterbe 23 Czerwca 1840.

Marya Anna Eliza, urodzona w Ajaccio 3 Stycznia 1777, Xiężna Lukki i Piombino, Wielka Xiężna Toskanii, zaślubiona 5 Marca 1797 Xięciu Felixowi Bacciocchi, umarła w Sierpniu 1820, zostawiwszy dwoje dzieci:

1.) Napoleonę Elizę Bacciocchi, urodzoną 3 Czerwca 1806, zaślubioną Hrabi Camerata;

2.) Fryderyka Bacciocchi, zmarłego w Rzymie.

Ludwik Bonaparte, urodzony w Ajaccio 2 Września 1778, Król Hollandyi od 24 Maja 1805 po 1 Lipca 1810; pojął 3 Stycznia 1802 Xiężniczkę Hortensyą Eugenią de Beauharnais, urodzoną 10 Kwietnia 1783 z pierwszego małżeństwa Cesarzowej Józefiny z Vice-hrabią de Beauharnais, siostrę Xięcia Eugeniusza de Beauharnais; (2) zmarłą 3 Października 1837, bardziej znaną pod imieniem Królowej Hortensyi i Xiężny de Saint Leu; — umarł 25 Lipca 1846.

(1) Brat przyrodni Letycyi Bonaparte, Kardynał Fesch, Arcybiskup Lyoński, umarł w Rzymie, w roku 1839.

(2) Xiążę Eugeniusz de Beauharnais, brat Królowej Hortensyi, pojął Xiężniczkę Augustę Amelią, córkę Króla Wirtembergskiego. Ich dzieci:

1. Maxymiljan Józef Eugeniusz August Napoleon, Xiążę Leuchtenbergski.

2. Józefina Maxymiljana Eugenija, zaślubiona 19 Czerwca 1823 Józefowi Franciszkowi Oskarowi I, Królowi Szwecyi i Norwegii.

3. Eugenija Napoleona, zaślubiona 22 Maja 1826 Fryderykowi, Xięciu Panującemu Hohenzollern-Hechingen.

4. Amelija, zaślubiona 2 Sierpnia 1829 Cesarzowi Brezylii Don Pedro.

5. August, zaślubiony 25 Stycznia 1835 z Doną Maryą II, Królową Portugalii, zmarły w tymże roku.

6. Teodolinda Ludwika Eugenija Napoleona, zaślubiona 8 Lutego 1841, Wilhelmowi Hrabi Wirtembergskiemu.

Marya Paulina Bonaparte, mianowana przez brata swego Cesarza, Xiężną (Princesse et Duchesse) Guastalli 30 Marca 1806, w zamężciu: 1) za Jeneralem Leclerc; 2) 6 Listopada 1806 za Xięciem Kamillem Borghese. Umarła bezpotomnie.

Marya Annuncyada Karolina Bonaparte, urodzona w Ajaccio 25 Marca 1780, zaślubiona 20 Stycznia 1800 Joachimowi Murat, Królowi Neapolitańskiemu, od 15 Lipca 1808, Wielkiemu Admirałowi Francyi. Umarła we Florencyi pod imieniem Hrabiny de Lipona 18 Maja 1839; dzieci jej:

1.) Napoleon Achilles Karol Ludwik Murat, Xiążę Następca Tronu Obu Sycylij, urodzony 21 Stycznia 1801, zmarły 15 Kwietnia 1847.

2.) Letycya Józefina Murat, urodzona 2 Kwietnia 1802, zaślubiona Hrabi Pepoli w Bolonii.

3.) Lucyan Karol Józef Franciszek Napoleon Murat, urodzony 16 Marca 1803, obrany w 1848 z Departamentu du Lot, reprezentantem ludu na Zgromadzenie Narodowe.

4.) Ludwika Julija Karolina Murat, urodzona 22 Marca 1805, zaślubiona Hrabi Rasponi w Ravennie.

Hieronim Bonaparte, urodzony w Ajaccio 15 Grudnia 1784, Król Westfalski od 1 Grudnia 1807 po 26 Paźdz. 1813, Xiążę de Montfort. Pojął 12 Sierpnia 1806 Fryderykę Katarzynę Zofiją Dorotę Xiężniczkę Wirtembergską, urodzoną 21 Lutego 1783, umarłą 28 Listopada 1836.

Dzieci Józefa Bonaparte.

Zenaida Karolina Julija Bonaparte, urodzona w Paryżu 8 Lipca 1804, zaślubiona swemu stryjecznemu bratu Karolowi Lucyanowi Juljuszowi Wawrzyńcowi Bonaparte, Xięciu Canino i Musignano, synowi Lucyana, brata Cesarza Napoleona. Karolina Bonaparte, zaślubiona swemu stryjecznemu bratu Napoleonowi Ludwikowi Bonaparte, synowi Króla Ludwika, owdowiała 16 Marca 1831, umarła w 1839.

Syn Napoleona.

Napoleon Franciszek Karol Józef Bonaparte, urodzony w Paryżu 20 Marca 1811, Następca Tronu Cesarskiego Francyi, Król Rzymski, Xiążę Reichstadt, zmarły w Wiedniu 22 Lipca 1832.

Dzieci Lucyana Bonaparte.

Karolina urodzona w 1796, zaślubiona Xięciu Gabrielli, z którego miała syna i trzy córki.

Krystyna Egypta, urodzona w 1798 zaślubiona w 1821 Lordowi Dudley Stuart, umarła w 1847. Syn jej Franck Dudley Stuart jest oficerem w służbie Wschodnio-indyjskiej.

Karol Lucyan Juljusz Wawrzyniec, urodz. w Paryżu 24 Maja 1803, Xiążę Canino i Musignano, Członek Korrespondent Instytutu Francuzkiego, Akademij Petersburskiej, Berlińskiej, Bruxelskiej, Londyńskiej, autor *Fauny Włoskiej*, założyciel Kongressu naukowego Włoskiego.

Letycya, urodz. w Medyolanie 1 Grudnia 1804, w zamężciu za Tomaszem Wyse, członkiem katolickim Parlamentu Angielskiego.

Piotr Napoleon, urodzony w Rzymie 12 Września 1815, szef bataljonu w Legii cudzoziemskiej w Algeryi, wybrany w roku 1848 z Departamentu Korsyki Reprezentantem ludu na Zgromadzenie narodowe.

Antoni, urodz. w Tusculum 31 Października 1816.

Alexandryna-Marya, urodz. w Rzymie w 1818, w zamężciu za hrabią Wincentym Valentini.

Konstancya, urodz. w Bolonii, w 1823, zakonnica w klasztorze Wizytek w Rzymie.

Paweł, zmarły w Grecyi.

Joanna, w zamężciu za hrabią Honorati.

Dzieci Ludwika Bonaparte.

Napoleon Karol, Xiążę Następca Tronu Hollenderskiego, zmarły w Hadze 5 Marca 1807.

Napoleon Ludwik, Wielki Xiążę Bergu i Kliwii; był poślubił swoję siostrę stryjeczną Xczkę Karolinę, córkę Króla Józefa. Umarł w Forli 17 Marca 1831 bezpotomnie.

Karol Ludwik Napoleon, urodzony w Paryżu 20 Kwietnia 1808 (Prezydent Rplitej Francuzkiej).

Dzieci Hieronima Bonaparte.

Hieronim Napoleon, xiążę de Montfort, urodz. w Trieście 24 Sierpnia 1814, pułkownik 8 pułku linijowego w służbie Wuja swego, Króla Wirtembergskiego.

Matylda Letycya Wilhelmina, Xiężniczka de Montfort, urodzona w Trieście 27 Maja 1820, w zamężciu za P. Demidow Xięciem de San Donato.

Napoleon Józef Karol Paweł, xiążę de Montfort, urodz. w Trieście 9 Września 1822, były kapitan 8 pułku linijowego w służbie Wuja swego, Króla Wirtembergskiego, wybrany w 1848 reprezentantem ludu na Zgromadzenie Narodowe z Departamentu Korsyki.

Dzieci Karola Lucyana Bonaparte Xięcia Canino.

Józef Lucyan Karol Napoleon, Xiążę Musignano, urodz. w Filadelfii 13 Lutego 1824.

Lucyan Ludwik Józef Napoleon, urodz. w Rzymie 15 Listopada 1828.

Julija Karolina Zenaida Paulina Letycya, Dezyderya Bartolomea, urodz. w Rzymie 6 Czerwca 1830.

Karolina Honorina Józefina, urodzona w Rzymie 4 Marca 1832.

Marya Dezyderya Józefina Filomena, urodz. w Rzymie 18 Marca 1835.

Augusta Amalija Maxymiljana Jakubina, urodz. w Rzymie 5 Lutego 1839.

Batylda Aloiza, urodz. w Rzymie 26 Listopada 1840.

Albertyna Marya Terezya, urodz. we Florencyi 12 Marca 1842, zmarła 2 Czerwca tegoż roku.

Karol Albert, urodzony 23 Marca 1843 roku.

Позволяется печатать. 17 Ноября 1852 года. *Цензоръ Г. Дукшта-Дукшинскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.